



zaszczyt zapewnić, iż pozostałe 2 zeszyty, t. i: 11ty i 12ty w Mcu bieżącym, a zatem przed ukończeniem perjodycznego roku niezawodnie wyjdą; niemniej, że pismo to na r. b. wychodzić będzie regularnie według ogłoszonego Prospektu, Zeszytami, z końcem każdego miesiąca. Żądający prenumerować to pismo nadal, raczą zgłaszać się wcześniej z zamówieniem do Kantoru Drukarni Gazety Porannej przy ulicy Stojskiej. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Tajemnem małżeństwie*, JP. Żółkowski, JPanna Paulina Riwoli i JP. Stolpez po *Weselu w Ojcowie* JPani Turczynowicz i JP. Domagalshi.

W dniu 21szym z. m. po snu-dniowej chorobie przeniosła się do wieczności z powszechnym żalem Anastazja z Michalskich *Nowosielska*, w dobrach dziedzicznych *Szczecno* w Gub: Krakowsk. Ani najczulsze starania Męża i Synów, ani sztuka przywołanych lekarzy niezdolały odwrócić ciosu, który wzeźł blisko 40-letniego błogiego pożycia małżeńskiego rozerwał. Nieodżałowana strata najlepszej, najenotliwszej Osoby, dotknęła bolesnym grotem Męża, Synów, Familją, Sasiadów i wszystkich którzy ją znali. Żałoba okryła na długo nie tylko Twoje Szanowny Mężu i familji serca, lecz również tych, którzy z waszym domem od lat wielu bliższymi stosunkami przyjaźni złączeni, utracili w niej drugą Matkę; wspomnienie Jej niezatrze się w pamięci w całym ich życiu. Pokój Ci szanowna Duszo! przyjm te uczucia od tych, którzy się Twem życiem dłużej cieszyć spodziewali, a dziś zgon Twój oplakują. A.

W *Kalendarzu powszechnym* na r. b. między innymi umieszczonymi w nim Jarmarkami w Gubernji Sandomierskiej w mieście gubern: *Radomiu*, wymieniono Jarmarków 9 iak dotąd było. Ponieważ zaś Postanowienie Rady Administr: z dnia 27 Lutego (11 Marca) 1840 r., w miejsce tych 9 Jarmarków zaprowadziło 2 tylko, walne pięciodniowe, poczynające się w d. 12/24 Czerw.; tudzież 28 Sierp: (9 Wrze:) każdego roku; przeto Redakcja *Kalendarza powszech:* pragnąc o takowej zmianie zawiadomić czytelników których to obchodzić może, uważa za obowiązek podać niniejsze sprostowanie do wszystkich pism publicznych.

Oprócz bała w przyszłą Srodę dać się mającego w *Resursie Radomskiej*, na Karnawał w roku bież: urządzono następującą kolej zabaw tańcujących: w *Styczniu* dnia 9go Wieczór, 13go Bal, 23go Wieczór, 30go Bal. W *Lutym*: 6go Wieczór, 13go Bal maskowy, 18go Wieczór, 21go Bal, 23go Wieczór.

Z *Petersburga* 7 Grud.: — Ogłoszono następujący Ukaz N. CESARZA: „Ukazem NASZYM do Rządzą: Sena: d. 6 Grud: 1828 r., Rozkazaliśmy dymisjonowanym żołnierzom dotkniętym na wojnie takim kalectwem, że nie mogą zajmować się pracą, oddawać na zawsze, z uznania Komitetu ustanowionego 18go Sierp: 1814 r., iednego z synów kantonistów, którego sami wybiorą. Zwracając ciągią NASZĘ uwagę na opatrzenie zasłużonych żołnierzy, Uznaliśmy za stosowne, rozciągnąć tę łaskę i do tych, którzy wymagają starania ze względu na stan chorowity, i w skutek tego Rozkazu iemy: wszystkim mającym dymisję żołnierzom, którzy choćby nieranieni, straciwszy wzrok lub władzę w ręku i nogach, nie mają sposobów wyżywienia się, oddawać, dla opatrzenia ich, synów kantonistów, tak, iak to jest pozwolone dla żołnierzy cierpiących z powodu ran kalectwa.” — Ogłoszono Ukaz Najwyższy do Pomocnika Ministra skarbu z d. 5go Wrzes: r. z., względem zaciągnięcia od domu handlowego w *Amsterdamie*, *Hope et Comp:*, nowej 4roprocent: pożyczki do wysokości 25 miljo: rubli sr.

Pan *Dubrowski*, Profesor rosyjskiej literatury przy gimnazjum Warszawskim, którego listy o stanie bieżącego polskiego piśmiennictwa z prawdziwą przyjemnością w *literaturnej gazecie* *Petersburgskiej* daia się czytać, zajmuje się obecnie przekładem na język rosyjski, ważnego dzieła P. *Macieiwskiego: Pamiętniki o dzieciach, piśmiennictwie i prawodawstwie Słowian.* — Nakoniec i my doczekaliśmy się przekładu *Starożytności Słowiańskich, Szafarzyka.* Tłumaczem jest P. *Bozkowski* w *Warszawie*, a Wydawcą *Stefański* w *Poznaniu.*

Z *Krakowa.* — Świetne tego roku będziemy mieli *Reduty.* W. *Steinkeller* ustąpił na ten cel śliczny swój pałac przy plantacjach. Wspaniała obszerność tego lokalu, wyborna i liczna orkiestra, oświecenie

salonów do przepychu zbliżone, bufety urządzone z największą elegancją, zapowiadają nam nader piękną niespodziankę karnawałową.

*Anglja.* — Jenerał Porucz. *Pringle* który odznaczył się pod rozkazami Xcia *Wellingtona* w Hiszpanji, rozstał się z tym światem. — Na wyspie *Jersey* zaszła krwawa walka między żołnierzami i mieszkańcami; niesłuszność była z strony pierwszych. — 22go z. m. Strażnik w ogrodzie zoologicznym w *Londynie* został śmiertelnie raniony przez lamparta. — Eskadra rezerwowa uzbraiającą się w *Portsmucie*, dowodzić będzie Jenerał *Omaney*. — Dzienniki londyńskie ponawiają wieść, że Rząd Angielski powtórzył oświadczenie, iż pomnoży uzbrajania swego wojska i floty, gdyż *Francja* nie przestaje uzbrajania i pomnażania swej armji. — Zdać się, iż wojna *Anglii* z *Chinami* nie ukończy się tak prędko, jak wielu wnioskowało, owszem zanosi się na coraz większe zamiary niewróżące pokoju.

*Belgja.* — Podczas gdy w *Paryżu* obchodzono uroczystość pogrzebu *Napoleona*, sprzedano w *Tournai* (Turne) łożo Cesarza, na którym spał w czasie swiego pobytu w *Lille* 1810 r.

*Francja.* — Prace warowne na około *Paryża* kosztować będą około 200 milionów fr. — *P. Rotzyl* miewa częste narady z Ministrem skarbu, podobno względem nowej pożyczki, którą Rząd chce zaciągnąć. — Przez czas wystawy trumny *Napoleona*, 870,000 osób zwiedzało dom Inwalidów. — W sprawie *Darmesa* aresztowano nieciskiego *Duclos* (Diuklo) kabryoleciarza; dotychczas jednak nie można było wysledzić przekonywających dowodów przeciw oskarżonemu.

*Niemcy.* — Xcie *Bordeaux* (Bordo) wyjechał w towarzystwie Xcia i Xżny *Levis* z orszakiem 35ciu osób z *Tryestu* do *Wenecji*, gdzie myśli wykształcić się w sztuce marynarki. — W Niemczech ciągle utrzymują się pogłoski wojenne z powodu niestających uzbrajań we *Francji*.

*Turcja.* — Według raportów egipskich, *Ibrahim* Basza ma jeszcze pod swoimi rozkazami 45,000 wojska; oddział 1,200 jazdy musi odbywać patrolę na około jego obozu dla przeszkadzania dezer-

cji. — Bieg gońców do *Stambułu* jest teraz bardzo ożywiony, Posłowie Mocarstw sprzymierzonych odbywają codzienne narady; codziennie spdziewają się wymiany ratyfikacji traktatu zawartego z *Mehmedem*. — Wice-Król winien swoje ocalenie nieobecności Aientów francuz: w *Alexandriji*, będąc wolnym od ich poduszczań, zdołał zastanowić się z rozwagą nad swoim krytycznym położeniem, któreby go zgubiło do reszty, gdyby nie pośpieszył z przyścięciem pokoju ofiarowanego mu przez Admirala *Stopsford*.

*Rozmaitości.* — *Szlachetny uczynek.* Im rządzemi stają się czyny prawdziwie wspaniałomyślne, tem bardziej zasługują na wzmiankę, gdy wydarzą się w naszych czasach. *P. Crosnier* (Krosnie) Dyrektor opery komicznej w *Paryżu*, wszedł niedawno dla ważnej sprawy do przedpokoju Prezydenta handlu. W czasie gdy *P. Crosnier* siedział i czekał na Prezydenta, wszedł także doń jakiś starością, ubóstwem i chorobą znękany Starzec. Dwóch chłopców mających 12 do 14 lat, wprowadziło go z płaczem do przedpokoju. Komisarz sądu handlowego uzupełniał grupę obecnych osób, które tak wielki udział wzbudziły w Panu *Crosnier*, iż o Starca okolicznościach dowiadywać się zaczął. Komisarz opowiedział mu, iż go z powodu starego wieku ze służby oddalono, i że przez to ujrzał się w niemożności zapłacenia długu pewnemu właścicielowi pensji, w której 2ch jego synów zostawało. Nieobeznany z sprawą handlową wydał wexel na dług rzeczony. Przed kilka dniami upłynął termin wypłaty, a Komisarz sądu handlowego przyszedł po odebranie należności. Biedny Starzec nie mogąc uściśnić się w słowie, prosił Komisarza, by mu 3 dni zaczął, lecz i te bez skutku upłynęły; teraz dodał Komisarz, jeżeli jeszcze Prezydent nie wynajdzie jakiego środka do uratowania tego Starca, więc go zład prosto do więzienia zaprowadzić musi. Pan *Crosnier* wzruszony tym wypadkiem, każe sobie pokazać papiery, i postrzegłszy, że nieszczęśliwy Starzec w samej rzeczy w opłakanem jest położeniu, z pośpiechem mówi do Komisarza: »Mości Panie, sądze, iż mnie znasz, oto masz mój podpis, chciejże uwolnić tego Staruszka i udać się do mojej kassy, gdzie mu cały dług najrzetelniej zapłacę.»

Po tych słowach zwraca się do Starca i mówi: »W Panie jesteś teraz moim dłużnikiem, a że ja moich dłużników w pobliżności mieć lubię, więc proszę mnie często odwiedzać, a mocno mnie tem zobowiążesz.» To rzekłszy, pośpieszył do gabinetu Prezydenta, a uwolniony Starzec i świadkowie tego wypadku, błogosławili jego dobroczynności.

### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Eljaszewicz Radca Kol: z Petersburga; Zawadzki Lud: Dzie: z Koniecpola; Cybulski Eryk Dzie: z Stoku; Estrajcher Lud: Dzie: z Radomia; Stamirowski Aug: Dz: z Stamirowic; Bykowski Raf: Dzie: z Rutków.

### DONIESIENIA.

W dniu 7 b. m. o godz: 4 po połud: wychodząc z domu W. Lewickiego Mecenas, przy końcu ulicy Śto-Jerskiej lub na ulicy Freta, idąc na Długą, zgubione zostały PAPIERY nitką związane, wliczbie sztuk 9, w interresie Igna: Zebrowskiego, z Kontrolą skarbową, upraszam Znalazcę, aby jak najszybciej raczył odesłać je na ulicę Leszno pod Nr 705, do Właściciela domu, za nagrodą Rubli srebrnych 2.

20 Złp. NACRODY, przznacza się oddającemu pod Nr 576 przy ulicy Długiej, na 2gie piętro, od frontu, zabanku w okolicy Żelaznej Brauy lub w dziedzińcach Banku Pola: i Kommissji skarbu, 4 sznurki PEREŁEK wraz z Spinką złotą.

Biedna Służąca, idąc z pałacu Paca do Ratusza, zgubiła WOREK skurzany, w którym znajdowało się Kluczy 4, od kufców 3, a od kłódki 1, Chustka płócienna biała ze znakiem J. K. i pieniądze groszy 8 lub więcej. Łaskawy Znalazca raczy oddać do pałacu Paca, do Benedykta Straża, gdzie odbierze przyzwoitą nagrodę.

W dniu 5 b. m. zgubiono 12 KWITÓW na roboty ślusarskie; Łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 1255 przy ulicy Nowy-swiat, do Ślusarza, na nagrodę zł. 10.



Do głównego składu Kawjoru przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 477 w domu Boka, nadszedł 13ty transport KAWJORU świeżego Astrachańskiego, małosolonego, oraz JARZĄBKÓW świeżych i Kawjoru prasowanego. A. Kucharkin.

Jest OKAZJA z powrotem pewnym człowiekiem, parą kołmi, do WILNA lub KOWNA; ktohy życzył udać się do tych miast, niech raczy zgłosić się do Łazienek Królewskich w Koszarach Ułańskich do Podchorążego Korsaka.



KLACZ wierzchowa, dobrze uieżdżona, jest do sprzedania, w Łazienkowskich Koszarach Ułańskich, u Chorążego Witta.

Do składu Herbaty i różnych Towarów Rossyjskich przy ulicy Senatorskiej Nr 497 wprosz: W. Bobrycza,

nadszedł 13ty transport KAWJORU świeżego zupełnie małosolonego i prasowanego, i JARZĄBKÓW Astrachańskich. M. Sz y r o k o w.

W dniu 6 b. m. skradziono REWERS na złp. 3000, 2gi na złp. 50; te wydane zostały przez zgromadzenie Gieży Karmeliów na Krak-Przed: na imie Wągrodzkiego, i podpisane przez przełożonych jako to: Przeddzieckiego, Awertana, Adrijana i Marcellego Gilewskiego. Ktohy ie rabył, żadnej korzyści mieć nie może, a ktohy o takowym wiedział, raczy dać znać do Wągrodzkiego b. Oficera, w domu XX. Karmeliów mieszkającego, za nagrodą



Billard z wszelkimi Rekwizytami, w dobrym stanie, jest do wynajęcia lub sprzedania; dowiedzieć się można pod Nr 2418 i 19, przy ulicy Nowolipie, u Gospodarza tegoż domu.

Dama wyleżdżająca z dziećmi własnym pojazdem do WIEDNIA i WENECJI, życzy sobie mieć Towarzystkę podróży. Bliższą wiadomość powziąć można w Hotelu Krakowskim, u Szwajcara.

W Sali licytacyjnej złożono na sprzedaż kilka garniturów KIELISZKÓW z czystego szkła angielskiego, mianowicie: tuzin do Wina Szampańskiego, tuzin koloru szmaragdowego do Wina Reńskiego, 2 tuziny zwyczajnych, i tuzin do Likieru.



W dniu 4 b. m. i r., z domu przy ulicy Freta, zginął Piesek miłoty z gatunku szpiczków, nający łebek i uszy kastanowate, i takąż łatkę na lewej stronie. Ktohy o takowym udzielił wiadomość gdzie się znajduje, lub odniósł pod Ner 274 do Zegarmistrza, otrzyma nagrodę złp. 20.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe 4.

TEATR WIELKI Jutro 7my raz *Kasper Hauser*. (Chora JPan Halpert).

Cena dla widzenia WIELORYBA w Rajtszuli Prymasowskiej żniżona; Isze miejsce zł. 1 gr. 5, 2gie gr. 20.

Dziś w Kawiarni przy rogu ulic Bielańskiej i Tomackiego w domu Lilpopa, fam: Rudlerów grać i śpiewać będzie,

Dziś wieczorem od godziny 6tej w Kawiarni przy ulicy Długiej w domu Szamb: Nowakowskiego obok Hotelu Polskiego, Panny Krejtel grać i śpiewać będą.

Poitrze przy ulicy Krak-Przed: pod Nr 454, na Iszem piątrze, będzie WIECZÓR TANCJIACY, gdzie przy dobranej Muzyce i rychłej usłudze, dostać będzie można wszelkich Potraw i Napoiów, za cenę umiarkowaną. Sala rżęsto oświetloną będzie.



W Kawiarni na Dunaju gdzie Targ Zielenia, po drugiej stronie Pompy, są codziem po południu FAWORKI do Kawy albo do Herbaty.

Jutro w handlu Maiewskiego na rogu ulic Sowiej i Bednarskiej, na Śniadanie: Szczupak, Sandacz, Karp, Lin, Okoń, Karaś 2ki, Zupa grzybo: i szczaw:, i Potrawy mięsne.